

KOMUNIKAT PREZYDIUM KSOiW

Warszawa, 26 marca 2024 r.



Argumenty MEN, że należy odchudzić podstawy programowe z powodu przeładowania materiału jak i przemęczenia młodzieży, szczególnie w przedmiotach tożsamościowych takich jak język polski i historia, mają charakter pozorny. Okrojenie podstawy programowej nie oznacza zmniejszenia pracochłonności nauczania.

W dniu 26 marca br. w Belwederze z inicjatywy Narodowej Rady Rozwoju – Rady do spraw Rodziny, Edukacji i Wychowania działającej przy Prezydencie RP, odbyła się debata poświęcona zmianom w podstawach programowych, które zapowiedziało Ministerstwo Edukacji Narodowej. Celem debaty miała być dyskusja czy proponowane zmiany są dobre, czy złe dla systemu nauczania w polskich szkołach. W spotkaniu uczestniczyli eksperci, przedstawiciele nauki zajmujący się na co dzień tematyką dydaktyczną, przedstawiciele stowarzyszeń rodziców jak i przedstawiciele Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w osobach przewodniczącego Waldemara Jakubowskiego, jego zastępcy Lesława Ordon i członka prezydium Krzysztofa Wojciechowskiego. Niestety w debacie nie uczestniczyli przedstawiciele Ministra Edukacji Narodowej pomimo zaproszenia do udziału w niej. Debatę prowadził prof. Andrzej Waśko.

W wyniku dyskusji oceniono, że proponowane odchudzenie podstaw programowych jest błędem i wynika między innymi z niezrozumienia, czym jest podstawa programowa i czym się różni od wymagań egzaminacyjnych. Stwierdzono, że podstawa programowa to nie minimum programowe tylko treści, które mają wskazać nauczycielom kierunek działania.



Proponowane zmiany doprowadzą do edukacji bezosobowej, do zmniejszenia myślenia krytycznego, kreatywności i myślenia przyczynowo – skutkowego.

Dyskutanci stwierdzili również, że przemęczenie dzieci i młodzieży ma w dużej mierze podłoże w zajęciach dodatkowych a nie w zajęciach szkolnych.

Lesław Ordon

Wiceprzewodniczący KSOiW



**Krajowa Sekcja
Oświaty i Wychowania**

**NSZZ
Solidarność**